DZISIEJSZY SMACZNY OBIAD

Dzisiaj kiedy to Tola i Ola wróciły ze szkoły, mama powiedziała zaraz umyjcie rączki i możecie przystąpić do zabawy. Po smacznym obiadku weźmiecie się do odrabiania zadań, byście jutro były dobrze przygotowane do lekcji.

Dobrze mamo odpowiedziały dziewczynki, przez chwilę się jednak zastanawiały i nagle mamę zapytały. Co to takiego dobrego i smacznego na obiadek dzisiaj będzie. Będą gołąbki w sosie pomidorowym, ziemniaczki i surówka do tego. A cóż to za gołąbki? Cóż to takiego dla nas nieznanego? Czy to gołąbki te fruwające i głośno nad uszkami nam gruchające.

Nie bądźcie takie niecierpliwe, zobaczycie, posmakujecie i wszystkiego się w odpowiednim czasie dowiecie. No jak zwykle niespodzianka pomyślały dziewczynki. Ale to przecież tak fajnie gdy coś nowego się dowiadujemy, jak coś nowego poznajemy.

Mama w kuchni obiad gotowała a dziewczynki się bawiły. Zaraz zapewne tato wróci i mama na obiadek nas poprosi do siebie mówiły.

I tak też było. Na talerze mama wszystko wyłożyła lecz ani Tola ani Ola żadnego gołąbka na nim nie zobaczyła. Zapytały więc mamę gdzie te gołąbki? Kiedy to one na talerzu się zjawią?

Już je przecież macie. To kapusta zwinięta w roladę polana sosem pomidorowym!

Pięknie to wygląda a co w tej kapuście mamy? Tola i Ola pytały mamę.

To farsz wspaniały zrobiony przez mamę. Mięsko zmielone świetnie doprawione cebulką, solą i pieprzem a do tego troszeczkę ryżu lub troszeczkę kaszy dołożyłam. Kto z czym woli niech zajada bo to dobra i zdrowa potrawa a właśnie ją nazywa się gołąbkami, te są w sosie pomidorowym. Mogą jednak być w innym sosie, beszamelowym, koperkowym jak kto woli to już według jego uznania, według jego woli. Zaskoczyłaś nas jak zwykle mamo powiedziała Tola i Ola, my myślałyśmy że to będą gołąbki fruwające! ale dobrze, dobrze tak. Niech one sobie żyją, fruwają, gruchają, a my jedzmy te gołąbki bo są smaczne i zdrowe.

Tola i Ola obiadek ze smakiem zajadały i aż się oblizywały. Po czym podeszły do okna i gdy na przeciwko na gołębnik spojrzały to gołąbeczki zadowolone grochu, grochu wołały.

Tola i Ola jeszcze bardziej je polubiły i postanowiły że bardziej będą się nimi opiekowały.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026